

Sprawozdanie

„Kultura jako przestrzeń dialogu Polska – Niemcy“
Warszawa, 6 – 7 czerwca 2008

W dniach 6 i 7 czerwca odbyła się w Warszawie konferencja międzynarodowa na temat

„Kultura jako przestrzeń dialogu Polska – Niemcy“

Organizatorami spotkania byli: Fundacja im. Friedricha Eberta, Koło Naukowe Lingua Iuris, Instytut Języka Polskiego, Instytut Kultury Polskiej, Wydział Prawa i Administracji UW oraz Szkoła Prawa Niemieckiego.

W dyskusji wzięli udział polscy i niemieccy naukowcy, reprezentanci niemiecko-polskich instytucji oraz organizacji pozarządowych, przedstawiciele ambasad oraz ministerstw obu krajów, jak również studenci i dziennikarze.

Dyskusja toczyła się wokół następujących tematów:

- kultura jako przestrzeń dialogu
- teatr jako przestrzeń dialogu
- prawo jako przestrzeń dialogu
- język jako przestrzeń dialogu
- dialog w działalności polsko-niemieckich organizacji.

Podczas spotkania omówione zostały definicja, znaczenie oraz zadania dialogu. Dialog oznacza poznanie partnera oraz wysłuchanie go i jego argumentów. Dialog przenika wszystkie dziedziny życia. Oznacza on również gotowość do artykułowania i uznania spornych spraw. Nie istnieje „jeden” pogląd, lecz wiele różnych głosów. To nie dotyczy tylko różnic w poglądach Niemców i Polaków.

Dialog i pamięć

Istotnym zagadnieniem dialogu jest „pamięć”. Zarówno dla Polaków jak i dla Niemców jest ona bardzo ważna. Nie oznacza to, że trzeba ukazywać konflikty. Prezentując różnice między Polakami i Niemcami należy postawić następujące pytania: „Czy mamy do czynienia z walką pamięci? Czy jeden drugiemu chce coś narzucić? Czy nasze pamięci mogą ze sobą i obok siebie bezkonfliktowo egzystować? W imię dialogu oraz znalezienia konsensu należy pamiętać, że każdy ma prawo do własnych opinii i druga strona musi to uszanować. Ważna jest wrażliwość na interesy partnera. Koegzystencja pamięci jest możliwa. Żaden naród nie ma monopolu w tych sprawach. Podkreślono znaczenie powstania polsko-niemieckiej etyki kulturalnej. Osiągnięcie postępu w tej dziedzinie zależy w znacznym stopniu od polityków.

Kultura jako przestrzeń dialogu

„Co to jest kultura, i jak ją zdefiniować?” - to są pytania, na które należy sobie odpowiedzieć. „Kultura narażona jest na niebezpieczeństwo, gdy brakuje jej instynktu politycznego”. Ten cytat z Tomasza Manna nie stracił do dziś na aktualności. Polityka kulturalna oraz działania w tej dziedzinie nie są nigdy „ulicami jednokierunkowymi”. Dialog oraz wymiana są nieodzowne. O prawdziwej wymianie możemy mówić tylko wtedy, jeśli spotykają się nie tylko rządy, lecz również ludzie, którzy nawiązują ze sobą dialog. Warunkiem dialogu jest gotowość i chęć do dyskusji. Dialog tworzy wspólną płaszczyznę. Aby przejść na poziom wymiany kultur, trzeba „wyjść z własnego domu i przebić się przez skorupę”. Celem jest dialog, który jest wyzwaniem. Dlatego dla rozwoju kultury jako przestrzeni dialogu czas odgrywa ważną rolę, duże znaczenie mają również dobre chęci i wytrwałość.

Gęsto utkana sieć polsko-niemieckiej kultury wytrzymuje napięcia polityczne. Udowodniły to ostatnie lata. Kultura jako płaszczyzna dialogu sprawdziła się. Jednak nie należy sądzić, że kultura jest panaceum na wszystkie napięcia i różnice między Polską i Niemcami.

Polityka kulturalna XXI wieku jest inwestycją w przyszłość. Trzeba o tym pamiętać. Właśnie dla Europejczyków, którzy chcą wspólnie kształtować Europę, kultura i dialog są bardzo ważne.

Partnerstwa miast jako przestrzeń dialogu

Kolejną płaszczyzną dialogu stanowią partnerstwa miast. Życiem napelniają je kontakty międzyludzkie, wzajemne zainteresowanie i wymiana doświadczeń. Kultura odgrywa dużą rolę w sąsiedzkich stosunkach między Polską i Niemcami. Oczywiście istnieje już wiele bilateralnych kontaktów na różnych płaszczyznach. Ale na tym nie należy poprzestać, trzeba dalej budować pomosty między ludźmi.

Podręcznik polsko-niemiecki

Ważnym punktem dyskusji były prace nad podręcznikiem polsko-niemieckim. Projekt ten był już od dawna planowany, a w wyniku ożywienia stosunków polsko-niemieckich jest obecnie realizowany przez polsko-niemiecką komisję podręcznikową. Pierwszy tom obejmujący okres od dziejów najstarszych do średniowiecza ma być gotowy za trzy lata.

Realizacja podręcznika wymagać będzie ogromnego nakładu pracy oraz wielu dyskusji. Pozytywem jest to, że zaangażowani w przedsięwzięcie wybitni historycy nie boją się trudnych tematów. Ma to wpływ na podwyższenie poziomu całej debaty. Ważna jest również dobra atmosfera polityczna. Po stronie polskiej istnieje wiele obaw, które należy zrozumieć. Trzeba mieć świadomość, że podręcznik będzie wynikiem kompromisu. Należy sobie odpowiedzieć na pytanie: „Po co pisać taki wspólny podręcznik? Czyż nie po to, żeby rozwiązać kontrowersyjne zagadnienia?” Milczenie nie jest w tej sytuacji niczym dobrym. Konieczne są otwartość i ożywiona debata.

W panelu „**Teatr jako przestrzeń dialogu**” przedstawiono postrzeżenie przez Polskę teatru niemieckiego i odwrotnie. Przedstawiono teatr polityczny w obu krajach. Otwarta została wystawa fotograficzna „Jak Ty do widzisz?/Wie Du es siehst?”

W ramach bloku tematycznego „**Prawo jako przestrzeń dialogu**” zostały omówione między innymi niemieckie zapożyczenia w polskim języku prawniczym. Dalsze zagadnienia to rozwój wspólnoty wartości w polsko-niemieckim dialogu o prawie, możliwości wykorzystania prawa w dialogu, jak np. dialog sędziów w obszarze prawa europejskiego. Wskazano na znaczenie prawa jako środka komunikacji. Prawo żyje dzięki komunikacji i dialogowi między ludźmi. Obserwacja tworzenia prawa w polskim Sejmie lub w niemieckim Bundestagu wskazuje jednoznacznie na to, że prawo może powstać tylko w wyniku dyskusji. Dyskusje prowadzone są w parlamentach, w kręgach naukowych oraz w mediach. Jeśli uda się uchwalić jakąś ustawę, dyskutuje się z kolei na temat jej realizacji. Podkreślono, że kultura prawna jest konieczna, gdyż bez prawa byłaby tylko przemoc.

W dyskusji na temat „**Język jako przestrzeń dialogu**” poruszono kwestię polskich nazwisk w niemieckim i francuskim obszarze językowym. W kraju Saary przeprowadzono badanie niemieckiej i francuskiej wymowy polskich nazwisk. Członkowie rodzin byli pytani o wymowę poszczególnych nazwisk. Wystąpiły różnice w wymowie, również wśród poszczególnych członków jednej rodziny. Na podstawie wymowy można zrekonstruować, w jakim obszarze językowym ludzie żyli i jak nazwisko rozwijało się.

W zasadzie z punktu widzenia prawa nazwisko i imię osoby składa się z jednego lub kilku imion oraz nazwiska. Nazwisko ma w przeciwieństwie do imienia ważną funkcję, ponieważ jest przypisane przez państwo. Ma ono funkcję identyfikacyjną i wskazuje na pochodzenie, płeć i stan cywilny. Ma ono również funkcję symboliczną. Nazwiska szlacheckie wyrażają np. określone przywileje.

Kolejny punkt konferencji to prezentacja polsko-niemieckich instytucji i ich działalności. Przedstawiciele ambasady, Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, niemieckiej szkoły prawnej w Warszawie oraz koła naukowego Lingua Iuris przedstawili swoją działalność oraz plany na przyszłość.

Dwudniowa konferencja była przyczynkiem do rozwoju wymiany kulturalnej między Niemcami i Polską. Podczas dyskusji zastanawiano się nad możliwościami rozwoju i pogłębienia współpracy akademickiej i instytucjonalnej.

(Sylvia A. Niewiem, czerwiec 2008, FES Warszawa)